

HISTORIA

WOJCIECH KĘDER
WHiDK UP JPII, Kraków

Studia Sandomierskie
24 (2017)

ŚMIERĆ KRÓLA AUGUSTA III SASA I POCZĄTEK OSTATNIEGO BEZKRÓLEWIA W POLSCE W ŚWIETLE DONIESIENÍ „GAZETY LEYDEJSKIEJ” W 1763-1764 ROKU

1. „Gazeta Leydejska” na XVIII-wiecznym europejskim rynku prasowym

W XVII i XVIII wieku jednym z głównych centrów wydawniczych prasy o zasięgu międzynarodowym były Niderlandy. W Holandii ukazywało się w tym czasie kilkanaście tytułów, głównie w języku francuskim, który był uważany za język arystokracji i sfer wykształconych. Jedynym tytułem wśród popularnej w Europie prasy holenderskiej, ukazującym się w języku niemieckim, był „Courier du Bas-Rhin” wychodzący w Kleve (Kliwii).

Do najbardziej szczególnie poczytnych należały: „Gazette d’ Amsterdam”, „Gazette d’ Utrecht”, „Gazette de la Haye” oraz najbardziej popularna wśród nich: Gazette de Leyde, czyli Gazeta Leydeyska – „Les Nouvelles extraordinaires de Divers Endroits” – gazeta polityczna publikowana w Leydzie w Holandii pomiędzy 1680 a 1811 rokiem (w latach 1798-1804 „Nouvelles politiques”, a w latach 1804-1811 „Journal politique”). Należała ona do najbardziej wpływowych gazet o tego czasu w Europie. W tym czasie Zjednoczone Prowincje należały do bardziej tolerancyjnych krajów w Europie, zarówno jeśli chodzi o wolność prasy, jak i wolność religii, a wśród czytelników „Gazety Leydeyskiej” znaleźli się zarówno król Ludwik XV, Wolter, jak i późniejszy prezydent Stanów Zjednoczonych, Thomas Jefferson¹.

¹ J. Łojek, *Polska inspiracja prasowa w Holandii i Niemczech w czasach Stanisława Augusta*, Warszawa 1969, s. 14-17; R. Jakubenas, *Początki i sytuacja prasy w Europie i w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, w: *Senoji Lietuvos Literatura*, 20 Knyga 2006, s. 163-164.

Jakkolwiek w Niderlandach bardziej szanowano wolność prasy niż w innych krajach europejskich, to jednak trzeba wyraźnie stwierdzić, iż wszędzie w XVIII-wiecznej Europie granice tej wolności bardzo wyraźnie określano. I tak, nawet w najbardziej tolerancyjnych państwach, serwisy prasowe częściej interesowały się wydarzeniami rozgrywającymi się za granicą niż w kraju, a i w tych przypadkach należało bardzo uważać, aby nie dopuścić się nawet mimowolnie obrazy kogoś z ówczesnych panujących, gdyż powodowało to interwencje dyplomatyczne i retorsje, często dla lekkomyślnych wydawców i redaktorów bardzo nieprzyjemne.

„Gazeta Leydeyska” w interesującym nas okresie ukazywała się dwa razy w tygodniu. W latach 1753-1798 w formacie 13x19 cm, jeden zeszyt był dwukartkowy (czterostronicowy) wraz z czterostronicowym suplementem, który ukazywał się pod tytułem *Suppléments des Nouvelles extraordinaires de Divers Endroits*. Stronę tytułową (frontispice) ozdabiał herb Holandii: Lew z tarczą herbową zwieńczoną koroną. Po 1789 roku niektóre numery suplementu były podwójne. W latach czterdziestych XVIII wieku jej nakład wynosił około 1500 egzemplarzy. (Maksymalny nakład Gazeta Leydeyska osiągnęła w 1785 roku 7000)².

„Gazeta Leydeyska” w ciągu swojego istnienia była, z nielicznymi przerwami, w rękach dwóch rodzin: de la Fontów, kiedy to na jej czele stał Jean Alexandre (1677-1785) oraz Anthony (1689-1738), a później rodziny Luzac: Etienne (1738-1772) oraz Jean II Luzac (1772-1798). Obaj Luzac’owie, Etienne (1706-1787) jak i Jean pochodzili z zasłużonego dla Holandii protestanckiego rodu uchodźców z Francji, odgrywając dużą rolę w jej życiu politycznym i kulturalnym. Etienne swoją karierę dziennikarską rozpoczął u schyłku lat 20-tych XVIII wieku jako współpracownik Antoine de la Fonta³.

Jean (Johan) Luzac (1746-1807) był bratankiem Etienne Luzac’a. Gruntownie wykształcony, ukończył prawo i w latach 1768-1772 pracował jako adwokat w Hadze. W 1772 roku przyjął zaproszenie wuja i przyjechał do Leydy, aby współpracować z nim przy wydawaniu „Gazety Leydeyskiej”. W latach 1785-1796 Jean Luzac był także profesorem filologii klasycznej oraz historii na uniwersytecie w Leydzie (w latach 1795-1796 rektorem)⁴.

Jak wspomniano powyżej, w centrum zainteresowania redaktorów gazety, podobnie jak innych periodyków w owym czasie w Europie, były głównie sprawy zagraniczne. Na łamach „Gazety Leydeyskiej” prezentowano nowiny polityczne, militarne i dyplomatyczne przede wszystkim z całej Europy, a ogłoszenia komercyjne pojawiały się jedynie w latach 1750-tych. Nie brakowało też informacji z innych kontynentów, a przede wszystkim Ameryki Północnej i Południowej oraz

² C. Joyness, *The Gazette de Leyde, the opposition press and French politics, 1750-1757*, w: *Press and Politics in Pre-Revolutionary France*, red. J. Censer, E. Popkin, Berkeley 1987, s. 133-169; J. Popkin, *News and Politics in the Age of Revolution, Jean Luzac's Gazette de Leyde*, Cornell U.P. 1989, s. 7-36.

³ T. Goruppi-Manetti, Etienne Luzac. *Dictionnaire des journalistes.gazettes18e.fr/L?page=4*

⁴ J. Popkin, *Dictionnaire des journalistes.gazettes18e.fr/journaliste/536-jean-luzac*

Azji. Wieści przychodziły do redakcji z głównych stolic europejskich, w tym zwłaszcza z Paryża i Londynu, różnych teatrów działań wojennych, a w latach 1770-1798 zwłaszcza z Francji, Anglii, kolonii amerykańskich, Polski, Belgii i Niderlandów⁵.

Nowiny z Rzeczypospolitej gościły na łamach „Gazety Leydeyskiej” często, podobnie jak innych krajów, w odróżnieniu od czasów nam współczesnych, kiedy to wydarzenia z Polski z reguły we współczesnych serwisach prasowych traktowane są, poza wyjątkowymi sytuacjami bardziej marginalnie. Odnośnie spraw polskich, wieści do Holandii napływały za pośrednictwem innych gazet, listów, jak również gazet pisanych przede wszystkim z Warszawy, Gdańska, Prus Królewskich, z nad granic Polski (Des confins de la Pologne), Poznania, czy okazjonalnie z innych miast.

O Polsce często również donosiły depeze: z Petersburga, zwłaszcza w okresie bezkrólewia po zgonie Augusta III Sasa i początku rządów Stanisława Augusta Poniatowskiego, z Paryża, Konstantynopola, Wiednia, jak również bardziej sporadycznie z innych stolic europejskich i miast. W niniejszym artykule wykorzystano dwa roczniki „Gazety Leydeyskiej” z lat 1763-1764 zamieszczone na portalu internetowym „Gazettes européennes du 18^e siècle”⁶. Na portalu tym zamieszczono kompletne roczniki obejmujące wszystkie numery gazety wraz z suplementami, co jest zjawiskiem raczej nie występującym nawet w największych bibliotekach europejskich nie wspominając o polskich, których zbiory czasopiśmienne zawierają wiele braków.

2. Śmierć króla Augusta III na łamach „Gazety Leydeyskiej”

Informacja o śmierci króla Augusta III Sasa z Drezna przyszła do Hagi po dwóch tygodniach (16 dniach). Wyraźnie w ostatnim momencie redakcja lakoniczną wzmiankę o zgonie króla polskiego i elektora saskiego upchnęła w Supplémencie: *De Dresde, le 6. Octobre, Frederic-Auguste III, Roi de Pologne, Grand Duc de Lithuanie, Electeur de Saxe, Archi-Maréchal de l'Empire, & . & . Mourut ici sub item enthier sur les 5. Heures du soir*⁷. Bardziej obszerną informację z Ratyzbony (siedziby parlamentu Rzeszy), a dotyczącą sytuacji w Dreźnie, Rzeczypospolitej i Europie, która tam przyszła po ośmiu dniach redakcja gazety zamieściła w tym samym numerze: *De Ratisbonne, le 13. Octobre. Le 11 de cemoins, on reçut ici l'importante Nouvelle de la mort du Roi de Pologne, Electeur de Saxe, décedé a Dresede le 5. De ce mois sur les 5. Heures de l'après midi; On ferma d'abord les Portes de la Ville, & on ne les rouvrit que 13 heures après. Le Ministre de France avoit été le premier, qui avoit dépêche un Exprès à la Cour, pour y porter cette*

⁵ Dictionnaire des journaux. <http://dictionnaire-journaux.gazettes18e.fr/journal/0514-gazette-de-leyde> (dostęp: 14 IV 2016).

⁶ <http://www.gazettes18e.fr/projet>

⁷ „G.L.” („Les Nouvelles extraordinaires de Divers Endroits” – „Gazeta Leydeyska”), Nr 84, du Vendredi, 21. Octobre, 1763. Supplément, s. [1-2].

*fâcheuse nouvelle. Immédiatement après la mort du Roi, les Ministres & Grands-Officers de la Cour, ainsi que la Garnison de la Ville, avoient rendu hommage & prêté serment de fidélité au nouvel Electeur. On craint, non sans raison, que l'élection d'un nouveau Roi de Pologne ne trouble la tranquillité à peine rétablie en Europe. Plusieurs Puissances voisines y sont trop intéressées, pour regarder ce choix d'un oeil indifférent. Le séjour des Troupes Russes sur les confins, les différends touchant la Courlande, les brouilles intellines entre les Grands de Pologne & de Lithuanie, & les préparatifs qu'ont déjà fait les Puissances voisines, ne sont que trop prévus que cette election ne sera pas de plus tranquilles*⁸.

W następnych dniach i tygodniach „Gazeta Leydeyska” często wracała do śmierci króla Augusta III, przekazując wieści zarówno z Polski, jak i innych krajów europejskich, gdzie fakt ten odnotowywano we wszystkich stolicach europejskich, od Sztokholmu i Petersburga, do Neapolu⁹. M. in. w informacji z Torunia pod datą 12 października opisywano żal po utracie monarchy: *Tout le Pays Est plongé dans l'affliction par la Nouvelle de la mort d'Auguste III. Dont le Règne de 30. Ans sera à jamais memorable dans les fastes du Roiaume de Pologne, qui jamais n'a été dans un état plus Florissant qu'il l'est aujourd'hui, & où jamais la tranquillité n'a été d'une si longue durée*¹⁰.

Wyrazy żalu przekazał także dwór francuski *De Paris, le 17 Octobre [1-2], Le 18. de ce mois, le Roi prendra un Devie de 3. Semaines à l'occasion de la mort du Roi de Pologne, Electeur de Saxe, qui Est décedé le 5. À Dresde. On en a reçu la triste Nouvelle 14. Alec particularites. Ce Monarque, depuis environ trois semaines, le trouvoit dans assuitlement Presque continuël, auquel s'etoit jointe une toux fréquente. Le jour de la mort, il avoit entendu la Mestedans son appartement, sans qu'on est remarqué aucune alteration sensible dans son état. En retrant dans la Chambre a coucher, ils' est trouvé très-mal...*¹¹.

Podobnie, składając kondolencje, postąpiły inne dwory europejskie, w tym dwór rosyjski, który od kilku lat hamując żądnych władzy książąt Czartoryskich, z niecierpliwością oczekiwał na zgon schorowanego monarchy. Przekazując kondolencje interreksowi prymasowi Łubieńskiemu, poseł rosyjski Hermann Karl von Kayserling zdobył się, cytując swoją monarchinię, na filozoficzną uwagę, że królowie też są śmiertelni: *La morti nopiné edu Très-Sérenissime Roi de Pologne & Grand Duc de Lithuanie Auguste III, nous donne un nouvel exemple, queles Rois sont mortels. L'Imperatrice de Toutes les Russes a été frappé de la mort d'un Prince, son buon Voisin & son Ami. Elle voit avec peine l'état orphelin de la Serenissime Republique; & les voaux se reunissent avec les souhaits communs &*

⁸ „G.L.”, Nr 84, du Vendredi 21. Octobre, 1763. Supl (Suplement), s. [2]. Cytując w artykule drukowane teksty z „Gazety Leydeyskiej” zachowano oryginalna pisownię nie uwspółcześniając języka francuskiego.

⁹ „G.L.”, Nr 96, du Vendredi 2. Decembre 1763. Supl. s. [2]; J. Staszewski, August III Sas, Wrocław [i in.] 1989, s. 276-277.

¹⁰ „G.L.”, Nr 87, du Mardi 1. Novembre 1763. s. [2].

¹¹ „G.L.”, Nr 85, du Mardi 17. Octobre 1763. s. [2]. „G.L.”, Nr 86, du Vendredi 21. Octobre 1763. s. [2].

*en particulier ceux des Voisins qu'Elle sentte de nouveau pat la paix & la tranquillite dans son ancienne Constitution*¹².

Do bardziej interesujących należały wieści ze stolicy Saksonii Drezna, rodzinnego gniazda dynastii Wettynów, gdzie – jak gazeta informowała czytelników – zamknięto bramy miejskie, a wyżsi rangą oficerowie oraz dygnitarze składali przysięgę wierności nowemu elektorowi. Jednocześnie, oprócz konferencji w saskim Departamencie Spraw Zagranicznych, podjęto decyzję o wysłaniu w poselstwach z informacją o śmierci monarchy Flemminga do Wiednia i Sackena do Petersburga¹³. W tym samym czasie „Gazeta Leydeyska” z zainteresowaniem śledząca rozwój sytuacji pisała o zamiarze nowego elektora, Fryderyka Chrystiana kandydowania do tronu polskiego, a elektor przesłał nawet list do Katarzyny II z prośbą o poparcie jego planów. Świadczyło to o słabej orientacji Fryderyka Chrystiana w nastrojach panujących podówczas w Petersburgu, gdzie Katarzyna II forowała na tron polski Stanisława Poniatowskiego. Los zgotował jednak inne, zaskakujące rozwiązanie, gdyż elektor Fryderyk Chrystian zmarł niespodziewanie w połowie grudnia 1763 roku. Donosząc o jego śmierci redakcja „Gazety Leydeyskiej” podkreślała, że po śmierci swojego ojca, Augusta III panował zaledwie kilka miesięcy, od 5 października 1763 roku¹⁴.

Oprócz informacji o śmierci króla gazeta dokładnie, jak to miały w zwyczaju periodyki tego czasu, informowała o poselstwach, jakie wyruszyły z Warszawy do stolic europejskich, aby przekazać oficjalne informacje o śmierci Augusta III Sasa. W owej epoce wieści rozchodziły się szybko, lecz wielokrotnie były to plotki nie znajdujące potwierdzenia w faktach. W związku z tym na europejskich dworach reagowano na potwierdzone informacje, a te przesyłały zainteresowane dwory i rodzimi dyplomaci. Przy czym przewidziane w stosunkach międzynarodowych działania, np. wysłanie kondolencji, podejmowano po otrzymaniu informacji drogą oficjalną.

Na łamach „Gazety Leydeyskiej” z tego czasu znajdujemy szereg wzmianek o wysłaniu przez sprawującego obowiązki interreksa prymasa Łubieńskiego nadzwyczajnych posłów z notyfikacją o zgonie monarchy. Gazeta wymienia m.in. ks. Macieja Łubieńskiego, wysłanego do Rzymu, Neapolu i Wenecji, Kazimierza Łubieńskiego do Petersburga, Stachiewicza do Konstantynopola, Dembowskiego do Berlina i Maksymiliana Ossolińskiego do Wiednia, Józefa Ponińskiego do Hagi, Londynu, Madrytu i Turynu, zaś Franciszka Bielińskiego do Paryża i do Lotaryngii do Lunéville, gdzie wieść o śmierci Wettyna miał zawieźć królowi Stanisławowi

¹² „G.L.”, Nr 98, du Vendredi 9. Decembre 1763. s. [1-2].

¹³ „G.L.”, Nr 84, du Vendredi 21. Octobre 1763. Supl. s. [1-2]; „G.L.”, Nr 90, du Vendredi 4. Novembre 1763. s. [1-2].

¹⁴ „G.L.”, Nr 104, u Vendredi 30. Décembre 1763, Supl. s. [2]; „G.L.”, Nr 1 du Mardi 3. Janvier 1764, s. [2]; W. Kęder, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej 1767-1773*, Opole 2006, s. 126.

Leszczyńskiemu, władającemu dożywotnio Księstwem Lotaryngii i Baru¹⁵. Zrazem gazeta odnotowuje przybywanie do Warszawy obcych dyplomatów, w tym Nikołaja Repnina, jako drugiego ambasadora Rosji, który dołączył do rezydującego w stolicy Rzeczypospolitej Kayserlinga¹⁶.

3. Sytuacja wewnętrzna w Rzeczypospolitej po śmierci Augusta III w świetle relacji gazety

Przez cały okres bezkrólewia „Gazeta Leydeyska” zamieszczała szereg obszernych relacji o sytuacji wewnętrznej w Rzeczypospolitej, kładąc nacisk na jej międzynarodowe implikacje. Początkowo na plan pierwszy wysunęły się informacje dotyczące działań interreksa, prymasa Łubieńskiego, który w kierowaniu sprawami państwa zastępował monarchę. Gazeta informuje o wyprawieniu posłów z notyfikacją śmierci króla za granicę, przyjmowaniu obcych dyplomatów, zwoływaniu sejmików. Na wieść o śmierci króla prymas zwołał też Radę Senatu oraz zorganizował konferencję z senatorami obecnymi w stolicy. Wysłał też sztafety z informacją o śmierci króla do Trybunałów w Lublinie i Mińsku. Poza tym prymas Łubieński wraz z marszałkiem koronnym, którego zadaniem było strzeżenie porządku w stolicy, wydali stosowne polecenia i ustanowili jurysdykcję sądów kapturowych¹⁷.

Na łamach gazety redakcja obszernie też informowała o przebiegu narad u Łubieńskiego, gdzie podjęto decyzje o zabezpieczeniu skarbcza, zapewnieniu porządku publicznego, jak również o wysłaniu przez prymasa uniwersałów w sprawie sejmików¹⁸. Gorący czas przedelekcyjny wypełniały też doniesienia z przebiegu sejmików, w tym zwłaszcza pruskiego w Grudziądzu oraz informacje o politycznej aktywności dygnitarzy zarówno koronnych, jak i litewskich, a związanych ze zbliżającą się elekcją: „D’Elbing¹⁹ le 23. Mars, 1764. La Diétine de Marienbourg²⁰, qui s’est tennë hier, s’est terminëe avec beaucoup d’unanimité. Mr Kzewsky, Staroste de Stargard, y a fait les fonctions de Maréchal. De Thorn²¹, le 25. Mars. La Dié tine du palatinate du Culm²², qui s’est renuë le 22. de cemois sous la présidence de Mr

¹⁵ „G.L.”, Nr 101, du Mardi 20. Décembre 1763, Supl. s. [2]; „G.L.”, Nr 103, du Mardi 27. Décembre 1763, Supl. s. [2]; „G.L.”, Nr 1 du Mardi 3. Janvier 1764, Supl. s. [2]; *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2, 1572-1795, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 496-497.

¹⁶ „G.L.”, Nr 4. du Vendredi 13. Janvier 1764, s. [2].

¹⁷ „G.L.”, Nr 11, du Mardi 20. Décembre 1763, s. [2]; „G.L.”, Nr 103, du Mardi 27. Décembre 1763, s. [3]; „G.L.”, Nr 104, du Vendredi 30. Décembre 1763, s. [1-2]; „G.L.”, Nr I, du Mardi 3. Janvier 1764, s. [2-3]; *Historia dyplomacji polskiej...*, t. 2, s. 496-501.

¹⁸ „G.L.”, Nr 91, du Mardi 15. Novembre 1763, s. [2]; „G.L.”, Nr 96, du Vendredi 2. Décembre 1763, s. [2]; „G.L.”, Nr 101, du Mardi 20. Décembre 1763, s. [1-2]; „G.L.”, Nr I, du Mardi 3. Janvier 1764, s. [2-3].

¹⁹ Elbląg.

²⁰ Malbork.

²¹ Toruń.

²² Chełmża.

Dzialowsky, Secrétaire de ce Palatinat, comme Maréchal, a eu en heureux success. De Graudentz²³, le 28. Mars. Les etats de Prusse s'étant assembles selon leurs Loix & usages, les prières seconds Diétines particulières des Districts & Palatinats de cette Province se sont passés tranquillement: Ce qui faisoit espérer un heureux success de la Diétine generale de route le Province, qui devoit se tenir ec cette Ville, où la plupart des Seigneurs & Gentilshommes, don't elle devoit être compose, arrivèrent en consequence le 25. & le 26. de ce mois²⁴.

W swoich relacjach z przebiegu obrad sejmików, gazeta nie tylko zamieszczała sprawozdania z obrad, lecz także przedrukowywała i to w całości ich manifesty, jak np. z sejmiku grudziądzkiego²⁵. Ze zrozumiałych powodów jeszcze większą uwagę przyciągnęły obrady sejmu konwokacyjnego, gdzie gazeta obszernie relacjonowała mowy sejmowe Andrzeja Mokronowskiego i Fryderyka Czartoryskiego. Zarazem na lamach „Gazety Leydeyskiej” pojawiają się w tym czasie pierwsze wzmianki o rywalizujących ze sobą obozach politycznych, gdzie redaktorzy haskiej gazety wykazują się dobrą orientacją w wewnętrznym układzie sił. Wśród rywalizujących ze sobą stronnictw wymienia ona partię hetmana Branickiego, którego aktywności na polu politycznym i militarnym poświęca zresztą dużo uwagi, dość biernemu stronnictwu saskiemu i opozycyjnej w stosunku do nich partii Poniatowskiego. Jak delikatnie podkreślili redaktorzy gazety, partia Poniatowskiego poprzez Czartoryskich związana jest z wielu magnatami, jak również popierana jest przez niewymienione z nazwy potęgi zagraniczne²⁶.

Jest oczywistym, że oprócz analizy sceny politycznej i ugrupowań ją zajmujących, z biegiem czasu coraz większą uwagę gazety zaczęli przykuwać ewentualni kandydaci do korony. Sprawa o tyle nie była prosta, że sami zainteresowani udzielali, zwłaszcza na początku bezkrólewia, dość mętnych deklaracji w kwestii kandydowania, bądź też swoimi zapewnieniami wprowadzali w błąd opinię publiczną. Tu jednak należy stwierdzić, że redaktorzy „Gazety Leydeyskiej” od początku mieli znakomite rozeznanie, niezwykle trafnie wskazując głównych konkurentów do korony.

Dotyczy to zarówno niewymienionego z imienia kandydata z rodu Wettynów, ponieważ istniały na ten temat w rodzinie elektorskiej rozbieżności, jak i komentarza odnośnie kandydatury Stanisława Poniatowskiego: „Des confins de Pologne, le 17. Mai. Malgré tous les soins & toutes les peines du Prince Primat, on est toujours dans la plus cruëlle incertitude. Quatre Candidats aspirant au Trôn: Le Comte Branicki, sinon pour foi meme, du moins pour un Prince Saxon; Michel-Frederic Czartoryski, grand Chancelier de Lithuanie; Stanislas Prince Lubomirski; & le Comte Poniatowski. Le Parti de ce dernier esttrés-considerable: Cependant on ne le

²³ Grudziądz.

²⁴ „G.L.”, Nr 31, du Mardi 17. Avril 1764, Supl. s. [1].

²⁵ „G.L.”, Nr 91, du Vendredi 27. Avril 1764, s. [2-3].

²⁶ „G.L.”, Nr 43, du Mardi 29. Mai 1764, s. [3].

croit pas assez fort pour lui assiéurer le Trône. Les autres n'oubhentrien pour fortifier leur parti"²⁷.

Z biegiem czasu, wraz z rozwojem sytuacji, ilość informacji odnoszących się do spraw polskich, a zamieszczanych na łamach „Gazety Leydeyskiej” zwiększa się. Gazeta informowała i o obradach sejmu konwokacyjnego i konfliktach, jakie na nim występują, w tym szczególnie w związku ze sprawą dysydencką, gdzie dyplomaci rosyjscy działający na polecenie Katarzyny II dążyli do narzucenia sejmowi przyznania wyjątkowych w Europie praw polskim innowiercom. Informuje również o manifestach i wystąpieniach w tej sprawie biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka, który wyrósł na przywódcę antykrólewskiej i antyrosyjskiej opozycji²⁸.

Obok informacji o przebiegu sejmu, redaktorzy gazety poświęcają wiele uwagi aktywności wojsk polskich, jak i oddziałów rosyjskich, zwłaszcza tych rozmieszczonych w Warszawie. Ich uwagi nie uchodzą też przygraniczne ruchy wojsk zarówno rosyjskich, jak i pruskich, podsuwanych w kierunku polskiej granicy, spod Kostrzyna i Stargardu. W bardzo oszczędnych słowach „Gazeta Leydeyska” informuje też czytelników o konfliktach Polaków i Litwinów z oddziałami rosyjskimi. Donosi również czytelnikom o coraz większym zaniepokojeniu Turcji rozwojem sytuacji w Rzeczypospolitej i plotkach o skierowaniu 100 tys. Tatarów w granice Polski²⁹.

Wszystkie te informacje tworzą bardzo wierny obraz rozwoju sytuacji w Rzeczypospolitej, z bardzo starannym i prawidłowym rozłożeniem akcentów. Wyraźnie jest też widoczne, że redaktorzy gazety mieli bardzo dobre informacje pochodzące z wielu źródeł, nie tylko z prasy wydawanej w innych krajach, i że niezwykle umiejętnie sortowali nadsyłane wieści, gdyż z całą pewnością obok sprawdzonych i rzetelnych wieści musieli otrzymywać też wiele informacji niepewnych i bałamutnych. Zarazem, mimo bardzo ostrożnego formułowania testów, dawali uważnemu czytelnikowi jasny i klarowny obraz sytuacji.

Nie uszedł też ich uwadze ścisły związek Familii Czartoryskich oraz Stanisława Poniatowskiego z rosyjskimi dyplomatami, gdzie podkreślali ich wspólny udział w licznych uroczystościach. A ponieważ mieli bardzo dobre rozeznanie w rozwoju sytuacji, nie dziwi bardzo obszerna, jak na gazetę informacja i o Stanisławie Poniatowskim i o jego rodzinie, w tym ojcu, który zasłynął w Europie dzięki dziełu Woltera jako niezłomny i wierny towarzysz króla Karola XII, zamieszczona z wyraźną intencją ukazania tego najpoważniejszego naówczas kandydata do korony: „Celui des Candidats, qui paroît réunir le plus de suffrages pour parvenir

²⁷ „G.L.”, Nr 43, du Mardi 29. Mai 1764, Supl. s. [1-2].

²⁸ „G.L.”, Nr 42, du Mardi 25. Mai 1764, Supl. s. [2]; „G.L.”, Nr 43, du Mardi 29. Mai 1764, s. [1-2]; „G.L.”, Nr 35, du Mardi 1. Mai 1764, s. [1-2]; „G.L.”, Nr 45, du Mardi 5. Juin 176, s. [1].

²⁹ „G.L.”, Nr 44, du Vendredi 1. Juin 1764, s. [1-3]; „G.L.”, Nr 45, du Mardi 5. Juin 1764, s. [31-3]; „G.L.”, Nr 43, du Mardi 29. Mai 1764, s. [3]. Z. Zielińska, *Polska w okowach „Systemu Północnego” 1763-1766*, Kraków 2012, s. 100-125.

au Trône, est Stanislas Comte de Poniatowski, don't la Maison est depuis plus de 600. ans sur un pié Florissant. Le Comte Stanislas son Père, qui a eu tant de part aux évènements arrives dans les Guerres de Charles XII. Roi de Suède, à quil il étoit étroitement lié, & qui mourut Castellan de Cracovie en 1762. l'a procréé de son mariage avec Constance Princesse Czartoriski, & a eu un soin tout particulier de son éducation. Il a étudié les Sciences avec beaucoup d'application: Il est bon Orateur: Il a beaucoup voyage: En un mot, c'est un Génie superieur à touségards: Casimir, son Frère aîné, est Grand-Chambellan de la Couronne, & sa seconde Sœur est mariée avec le comte de Branicki, Grand-Général de la Couronne. En 1757. il fut envoyé de la part du feu Roi & de la République à la Cour de Russe, don't il s'est à cette occasionacqois la confiance, l'estime & l'applaudissemnet. Ce Seigneur a 30. & quelques années"³⁰.

W natłoku szybko po sobie występujących wydarzeń redaktorzy „Gazety Leydeyskiej” nie tylko dotrzymywali im kroku, ale też wyraźnie trzymali rękę na pulsie, starając się możliwie szybko i obiektywnie nakreślić czytelnikom obraz sytuacji. Bardzo znamienna jest tutaj informacja zamieszczona w 68 numerze gazety z 24 sierpnia 1764 roku. Dodana została w pośpiechu na samym końcu numeru, u dołu ostatniej strony suplementu: „Nous apprenons de Varsovie, que, dans une Conférence tenuë de 7. de Ce mois, les Ambassadeurs de Russie & de Prusse ont recommandé Au Trône de pologne le Comte STANISLAS PONIATOWSKI”³¹. Jakkolwiek nazwisko kandydata wybito wersalikami, to znamienym jest fakt, że akcent położony został na fakt, iż jego kandydaturę do polskiego tronu zgłosili ambasadorowie ościennych mocarstw.

Ta lakoniczna informacja uzupełniona została przez gazetę w następnym numerze obszerną notą, dotyczącą kandydatury stolnika litewskiego, gdzie redakcja powołała się na list, jaki nadszedł z Warszawy: „Extrait d'une Lettre, écrite de Varsovie le 8. Août. “Son Excellence Mr, le Comte de Kayserlingk, Ambassadeur Extraoridinaire de Russe, Son Altesse le prince de Schönaich Ambassadeur de S. M. Prusienne, Mr. le Prince REPININ Ministre Plénipotentiaire de Russe, & Mr. Benoi Resident du Roi de Prusse, se rendirent le 7. de cemoissur les 11 heures du matin a une Conférence chez Son Alteße Mgr. le Prince Primat, où nombre des Sénateurs, Ministres, & Grands-Officiers du Roïaume s'étoient assembles, ainsi que beaucoup de Nonces amis de cette vuë pour la prochaine Diète d' Election.

Son Excellence le Comte de Kayserlingk, de meme, que le Prince Schönaich, declarèrent lers intentions de leurs Cours, respective au sujet de la future Election d'un Roi de Pologne; Et pour onner une prevue non equivoque d'attachement sincere quelles ont tant de fois, foit paroître pour le maintien des Loix & de la Liberté Polonoise, & pour tirer le Public de toute intercitude, ils temoignement par ordre de leur Cours qu'Elles recommandoient pour Candidat au Trône S. E. Mr. le Comte STANISLAS PONIATOWSKY Grand truchles de Lithuanie, qui, tout par son amour pour le bien être et la felicité de ses Concitoïens que par ses qualities per-

³⁰ „G.L.”, Nr 47, du Mardi 12. Juin 1764, Supl. s. [2].

³¹ „G.L.”, Nr 68, du Vendredi 24. Août 1764, Supl. s. [4].

sonnelles, les grand services que les Pères ont rendu à Patrie, et ses Alliances avec d'illustres et puissantes Familles venoit d'être reconnu publiquement, reellement digne de regner³².

Podsumowując obraz wydarzeń mających miejsce w Rzeczypospolitej, od zgonu króla Augusta III Sasa, do wysunięcia przez dwory rosyjski i pruski kandydatury stolnika litewskiego Stanisława Poniatowskiego na króla latem 1764 roku, należy stwierdzić, że „Gazeta Leydeyska” w sposób niezwykle umiejętny, ze znakomitym wyczuciem zarówno spraw, jak i faktów wywiązała się z nałożonego na siebie zadania. Pomimo wspomnianych powyżej ograniczeń, odnoszących się przede wszystkim do drażliwych tematów związanych z domami panującymi i ich polityką, redaktorzy niezwykle umiejętnie zestawiali także kontrowersyjne wiadomości powstrzymując się od komentarzy, lecz dając bardzo klarowny obraz sytuacji. Należy tu też podkreślić, że to luksusowe dobro, jakim była gazeta trafiało w ręce wyrobionego intelektualnie czytelnika, potrafiącego zestawić ze sobą fakty i wyciągnąć wnioski. Trudno jest też oprzeć się wrażeniu przy czytaniu tej osiemnastowiecznej, ale uchodzącej za najlepszą w Europie gazety, że wymagania, jakie stawiała ona swoim czytelnikom były znacznie wyższe od tych, jakie media stawiają im współcześnie. Niewątpliwie „Gazeta Leydeyska” jest niezwykle cennym źródłem do poznania historii także Polski i to tym bardziej, że sprawy polskie w odróżnieniu od czasów nam współczesnych gościły na jej łamach bardzo często, nie ustępując wiadomościom przekazywanym z innych krajów.

Streszczenie

W okresie ostatniego bezkrólewia, od zgonu króla Augusta III Sasa do wysunięcia przez dwory rosyjski i pruski kandydatury Stanisława Poniatowskiego na króla, „Gazeta Leydeyska” bardzo obszernie przekazywała informacje o rozwoju sytuacji w Rzeczypospolitej. Były one wiarygodne, a redaktorzy gazety bezbłędnie rozłożyli akcenty, punktując kwestie najbardziej istotne. Niezwykle też umiejętnie wypunktowali, nie opatrując z oczywistych względów szerszym komentarzem, związki Stanisława Poniatowskiego i „Familii” Czartoryskich z Rosją i bezpośrednio z carycą Katarzyną II. Ukazali też rolę, jaką w okresie bezkrólewia w Rzeczypospolitej odegrała armia rosyjska. Redaktorom gazety, na pewno korzystającym z różnych źródeł informacji, udało się niezwykle sprawnie przeselegować napływające do nich informacje i unikać poważniejszych wpadek, jakie mogło spowodować zamieszczenie błędnych danych. Gazeta przeznaczona była dla wyrobionego intelektualnie czytelnika, który orientował się w informacjach z reguły unikających kontrowersyjnych komentarzy.

Słowa kluczowe: Gazeta Leydeyska, Historia Polski, ostatnie bezkrólewie, Stanisław August Poniatowski.

³² „G.L.”, Nr 69, du Mardi 28. Août 1764, s. [2].

The Death of King Augustus III and the beginning of the last interregnum in Poland according to reports from the "Gazety Leydejskiej" in 1763-1764

S u m m a r y

During the last interregnum, from the death of King August III to the nomination of the Russian and Prussian candidate for king Stanisław Poniatowski, the "Gazeta Leydeyska" gave very extensive information about the development of the situation in the Polish-Lithuanian Commonwealth. The reports were credible and the editors of the newspaper emphasized the most important issues. They also skillfully point out, without obviously providing a wider commentary, the relationships between Stanisław Poniatowski and the Czartoryski "Family" with Russia and directly with Tsarina Catherine II. They also showed the role of the Russian army in the Polish-Lithuanian Commonwealth during the interregnum. The editors of the newspaper, certainly benefiting from various sources of information, managed to efficiently sort out the incoming information to them and to avoid serious mishaps that could result in the inclusion of incorrect data. The newspaper was intended for an intellectually-minded reader who was aware of information but who usually avoided controversial commentary.

Key words: Gazeta Leydeyska, Polish history, last interregnum, Stanisław August Poniatowski.

